

Sygn. akt: I C 122/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 września 2020 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Piotr Suchecki
Protokolant:	sekretarz sądowy Małgorzata Bycka

po rozpoznaniu w dniu 16 września 2020 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko S. D. (D.)

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego S. D. na rzecz powódki (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 79 877,70 (siedemdziesiąt dziewięć tysięcy osiemset siedemdziesiąt siedem i 70/100) złotych wraz z:

- odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP w stosunku rocznym, ale nie wyższymi niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie, liczonymi od kwoty 74 719,55 (siedemdziesiąt cztery tysiące siedemset dziewiętnaście i 55/100) złotych od dnia 20 listopada 2019 roku do dnia zapłaty;

- odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 5 139,35 (pięć tysięcy sto trzydzieści dziewięć i 35/100) złotych od dnia 28 listopada 2019 roku do dnia zapłaty.

2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 6 416 (sześć tysięcy czterysta szesnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

3. nakazuje pobrać od pozwanego S. D. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 2 995 (dwa tysiące dziewięćset dziewięćdziesiąt pięć) złotych.

SSO Piotr Suchecki

Sygn. akt I C 122/20

UZASADNIENIE

(...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie od S. D. kwoty 79 877,70 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP w stosunku rocznym liczonymi od kwoty 74 719,55 zł do dnia 20 listopada 2019 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 5 139,35 zł od dnia wniesienia pozwu, co nastąpiło w dniu 28 listopada 2019 r. oraz kosztami procesu wg norm przepisanych. Uzasadniając powództwo wyjaśniła, że dochodzona wierzytelność wynika z niespłaconej kwoty kredytu udzielonego pozwanemu

(która obejmuje kwotę niespłaconego kapitału 74 719,55 zł oraz skapitalizowane odsetki umowne kapitałowe 3 680,68 zł, odsetki umowne za opóźnienie 1 458,67 zł i koszty umowne 18,80 zł) na podstawie umowy, która w wskutek zalegania z płatnościami została wypowiedziana.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty wydanego w elektronicznym postępowaniu upominawczym S. D. domagał się oddalenia powództwa w całości. Kwestionując wartość dowodową wyciągu z ksiąg banku i zaprzeczając jego prawdziwość, zarzucił powódce niewykazanie powstania i wymagalności dochodzonego pozwem zobowiązania.

Stan faktyczny

W dniu 31 lipca 2014 r. (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zawarła z S. D. umowę kredytu nr (...) na kwotę 125 533,37 zł. W ramach tej kwoty 20 000 zł przeznaczone było na potrzeby konsumpcyjne kredytobiorcy, 90 770,65 zł na spłatę istniejących zobowiązań kredytowych, kwota 1 870,45 zł przeznaczona była na spłatę prowizji banku, a kwota 12 892,27 zł na pokrycie opłaty z tytułu ubezpieczenia grupowego. Pozwany zobowiązał się spłacić kwotę kredytu w 96 równych ratach miesięcznych. W umowie (§10) strony ustaliły min., że umowa może zostać wypowiedziana przez bank z zachowaniem jednomiesięcznego okresu wypowiedzenia w przypadku nie spłacenia przez kredytobiorcę pełnych rat za co najmniej dwa okresy płatności, jeśli mimo uprzedniego wezwania nie spłaci zaległych rat w terminie 7 dni.

/dowód:

- umowa kredytu – k. 36-39/

Pozwany do marca 2019 r. spłacał umówione raty, choć zdarzały się po jego stronie opóźnienia i niedopłaty. Od kwietnia 2019 r. zaprzestał płacenia rat i zalegał z płatnością wszystkich kolejnych rat. Sytuacja ta nie uległa zmianie mimo wezwania do zapłaty, które skierowane zostało do pozwanego w dniu 26 czerwca 2019 r. Ponieważ pozwany nie spłacił zaległości Bank wypowiedział mu umowę pisemnym oświadczeniem doręczonym w dniu 31 lipca 2019 r., skutkiem czego cała wierzytelność stała się wymagalna z dniem 1 września 2019 r. Mimo wezwania wysłanego pozwanemu w dniu 26 września 2019 r. nie spłacił on zadłużenia w jakimkolwiek wymiarze.

/dowód:

- historia operacji na rachunku kredytowym – k. 3-35

- wezwanie do zapłaty i oświadczenie o wypowiedzeniu umowy wraz z dowodem doręczenia – k. 40-46

- wezwanie do zapłaty – k. 47-48/

W dniu 19 listopada 2019 r. Bank wystawił tytuł egzekucyjny w oparciu o księgi bankowe, wedle których zadłużenie pozwanego obejmowało kwotę niespłaconego kapitału 74 719,55 zł, skapitalizowane odsetki umowne kapitałowe 3 680,68 zł, odsetki umowne za opóźnienie 1 458,67 zł, koszty 18,80 zł (związane z monitami zadłużenia wg §7 ust. 1 umowy) i w dniu 28 listopada 2019 r. skierował pozew do Sądu.

/dowód:

- wyciąg z ksiąg banku – k. 32

- umowa kredytu – k. 36-39/

Ustaień w zakresie stanu faktycznego przyjętego za podstawę przeprowadzenia rozważań Sąd dokonał kierując się dyrektywami wynikającymi z art. 233 § 1 k.p.c. i mając na uwadze, że okoliczności faktyczne wynikające z przedstawionych przez powódkę dokumentów (za wyjątkiem bankowego tytułu egzekucyjnego) nie były przedmiotem kwestionowania co do autentyczności czy treści. Dokumenty prywatne w postaci umowy bankowej, obrotów na rachunku kredytowym i wezwań do zapłaty i oświadczenia o wypowiedzeniu umowy nie zostały podważone w zakresie

autentyczności, składały się na logiczny i spójny obraz stanu faktycznego, zatem mogły stanowić dowód w zakresie okoliczności wynikających z ich treści. Osobnego omówienia wymaga przedstawiony przez powódkę dowód w postaci dokumentu – bankowego tytułu egzekucyjnego (wyciągu z ksiąg banku). Powódka nadawała mu rangę dowodu na kwestionowaną przez pozwanego okoliczność wysokości wierzytelności. Tymczasem w świetle art. 95 ust. 1a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe /t.jedn. Dz.U. z 2019 r. poz. 2357/ wyciągi z ksiąg rachunkowych banku pozbawione są mocy prawnej dokumentu urzędowego w postępowaniu cywilnym. Tym samym dokument ten nie jest w ogóle pozbawiony mocy dowodowej, jednakże ma w niniejszym postępowaniu walor wyłącznie dokumentu prywatnego, który – zgodnie z art. 245 k.p.c. – nie stanowi dowodu rzeczywistego stanu rzeczy, a jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie w nim zawarte. Niemniej treść tego dokumentu w pełni koreluje z pozostałymi dokumentami i obrazuje wynik salda operacji na rachunku służącym obsłudze kredytu. Na podstawie art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c. sąd pominął zgłoszony przez pozwanego dowód z przesłuchania stron, jako prowadzący do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania. Dowód ten powołany został celem wykazania faktu braku poinformowania pozwanego o wysokości zadłużenia oraz podstawy roszczenia. Te okoliczności sąd ustalił za pomocą niezakwestionowanych przez pozwanego dokumentów w postaci zestawienia wpłat na rachunku służącym obsłudze kredytu, umowy kredytu oraz pism kierowanych do pozwanego z dowodami potwierdzającymi ich nadanie na pocztę i osobisty odbiór przez pozwanego. Same, niczym nie poparte zeznania pozwanego, abstrahując nawet od braku z jego strony kwestionowania doręczonych mu dokumentów, nie mogłyby – z uwagi na subsydiarny charakter dowodu z przesłuchania stron – stanowić podstawy oddalenia powództwa.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w oparciu o art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe /t.jedn. Dz.U. z 2019 r. poz. 2357/, w świetle którego podstawowym obowiązkiem kredytobiorcy jest zwrot kwoty kredytu na warunkach określonych w umowie.

Pozwany na etapie elektronicznego postępowania upominawczego zakwestionował okoliczności stanowiące podstawę do wydania nakazu zapłaty. Ogólnikowa formuła zanegowania roszczenia co do zasady i wysokości, w tym zarzut odnoszący się do jeszcze nie przedstawionego na tamtym etapie wyciągu z ksiąg banku, były wystarczające do spowodowania utraty mocy przez nakaz zapłaty. Okazały się jednak niewystarczające do osiągnięcia skutku w postaci oddalenia powództwa.

Po przedstawieniu przez powódkę wyjaśnień i wskazanych w pozwie dowodów nie budzi wątpliwości, że umowa została zawarta skutecznie, a jej wypowiedzenie nastąpiło na skutek zalegania z płatnością wymaganej ilości kolejnych rat.

Zarzut nie wykazania istnienia, a także wysokości wierzytelności w realiach niniejszego postępowania ocenić należało jako chybiony. Podstawą roszczenia powodowego Banku była umowa kredytu i w ramach rozkładu ciężaru dowodu, zgodnie z dyspozycją art. 6 k.c., powódkę obciążało wykazanie istnienia tej wierzytelności. Powódka sprostowała temu obowiązkowi przedstawiając umowę kredytu. Dodatkowo powódka przedstawiła wyciąg z ksiąg rachunkowych oraz wykaz operacji na rachunku kredytowym pozwanego. Z tych dokumentów wynika, że pozwany spłacił część wierzytelności, co zostało uwzględnione w zestawieniu zadłużenia. Jeśli pozwany twierdzi, że spłacił wierzytelność w większym wymiarze, aniżeli wynika to z twierdzeń powódki, to na nim spoczywa obowiązek udowodnienia takiej okoliczności. Rzeczywiście wyciąg z ksiąg banku nie posiada w niniejszym postępowaniu waloru dokumentu urzędowego i pozwany z łatwością mógłby podważyć wiarygodność twierdzeń powódki przedstawiając dowody wpłaty. Tymczasem wyciąg z ksiąg banku w pełni koreluje z zestawieniem obrotów na rachunku kredytowym pozwanego i należy tym samym uznać (wobec braku dowodów przeciwnych), że obrazuje rzeczywisty stan zadłużenia. Trudno przy tym wymagać od powódki dowodów na okoliczności negatywne (tzn., że pozwany wierzytelności nie spłacił) i nie sposób wyobrazić sobie, aby dowody w tym zakresie nie miały waloru dokumentów prywatnych, których wiarygodność pozwany mógłby chcieć zakwestionować.

Należy mieć na uwadze, że pozwany po skutecznym doręczeniu mu pisma powódki z załączonym kompletem dokumentów składających się na materiał dowodowy, nie przedstawił – mimo wskazanego rygoru - żadnych twierdzeń i wniosków, które mogłyby prowadzić do podważenia ich mocy dowodowej. Należy więc wyjaśnić, że bierność pozwanego na etapie postępowania przed Sądem Okręgowym nie mogła skutkować wydaniem wyroku zaocznego. Art. 505³⁷ § 3 k.p.c. stanowi bowiem, że po wykonaniu przez powoda obowiązków z art. 505³⁷ § 1 k.p.c. przewodniczący wzywa pozwanego jedynie do uzupełnienia sprzeciwu od nakazu zapłaty w sposób odpowiedni dla postępowania, w którym sprawa będzie rozpoznawana. Przepis ten, w odróżnieniu do regulacji zawartej w § 1, nie przewiduje natomiast wezwania pozwanego do uzupełnienia braków formalnych sprzeciwu i nie zastrzega rygoru odrzucenia sprzeciwu. Rozwiązanie powyższe nie jest przeoczeniem ustawodawcy, lecz logiczną konsekwencją przyjęcia w art. 505³⁶ § 1 k.p.c., że sprzeciw wniesiony prawidłowo w elektronicznym postępowaniu upominawczym, a więc w sposób określony w art. 505³⁵ § 1 k.p.c., wywołuje skutek prawny w postaci utraty mocy w całości nakazu zapłaty. Po przekazaniu sprawy sądowi właściwemu, w wyniku skutecznego wniesienia sprzeciwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym, nie ma zatem potrzeby, a przede wszystkim podstawy prawnej, dla wdrażania procedury związanej z wzywaniem pozwanego do uzupełnienia braków formalnych sprzeciwu, gdyż nie istnieje możliwość odrzucenia sprzeciwu z powodu nie uzupełnienia braków formalnych. Nie jest bowiem dopuszczalne odrzucenie tego środka zaskarżenia skoro wywołał on skutek prawny przewidziany przepisami ustawy. Powyższe prowadzi do wniosku, że po przekazaniu sprawy przez E-sąd sądowi właściwemu forma, w jakiej został wniesiony sprzeciw przestaje mieć znaczenie w aspekcie braków formalnych tego pisma procesowego. Sprzeciw, niezależnie od tego czy wniesiony został przez pozwanego w zwykłej formie papierowej, czy na urzędowym formularzu, a następnie zeskanowany do akt elektronicznych, czy został wniesiony tak, jak pozew, a więc drogą elektroniczną, wywołuje taki sam skutek w postaci upadku nakazu zapłaty w całości i – po przekazaniu sprawy sądowi właściwemu – nie podlega ponownemu wniesieniu w jakiegokolwiek formie, w tym też na urzędowym formularzu. Możliwym jest natomiast, że sprzeciw wniesiony drogą elektroniczną ma braki, które w postępowaniu przed sądem właściwym po przekazaniu sprawy z elektronicznego postępowania upominawczego, są w istocie brakami formalnymi. Żaden z tych braków, jeżeli nie zostanie uzupełniony, nie będzie jednak mógł stanowić podstawy do odrzucenia sprzeciwu, bo ten wywołał nieodwracalne skutki procesowe w postaci utraty mocy nakazu zapłaty w całości. W każdej z wymienionych sytuacji sąd właściwy musi się zachować stosownie do stwierdzonego braku: na przykład uwzględnić powództwo przyjmując, że pozwany nie wykazał zasadności zarzutów podnoszonych w sprzeciwie, odmówić rzekomemu pełnomocnikowi dopuszczenia do udziału w sprawie (por. K.Jasińska, A.Lejko, Komentarz do niektórych przepisów ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego. LEX/el 2010, M.Tchórzewski, P.Telenga, Elektroniczne postępowanie upominawcze. Komentarz. Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2010, s. 57).

O należnych powódce odsetkach umownych za opóźnienie wynikające ze spłaty kapitału kredytu orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2¹ k.c., a o należnościach odsetkowych ustawowych za opóźnienie od skapitalizowanych odsetek orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 482 § 1 k.c., zasądzając je począwszy od dnia wniesienia powództwa.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu pomiędzy stronami jest zgodne z zasadami dotyczącymi obowiązku zwrotu kosztów niezbędnych do celowego prowadzenia procesu oraz odpowiedzialności za wynik procesu, statuowanymi w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Ponieważ powódka wygrała proces w całości, zatem zaistniały przesłanki do obciążenia pozwanego obowiązkiem zwrotu na jej rzecz poniesionych kosztów procesu w zażądanym przez nią zakresie - obejmującym opłatę od pozwu w pełnym wymiarze, minimalne wynagrodzenie pełnomocnika oraz opłatę skarbową uiszczoną od złożonego dokumentu pełnomocnictwa.

O należnych Skarbowi Państwa kosztach, wynikających z obowiązku pokrycia odpowiedniej części (3/4) opłaty od pozwu, której powódka nie musiała uzupełniać w związku z podstawą przekazania sprawy z elektronicznego postępowania upominawczego, sąd rozstrzygnął na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.jedn. Dz.U. z 2020 r. poz. 755), stosując odpowiednio zasady wynikające z przytoczonych wyżej przepisów regulujących materię kosztów procesu. Koszty te wyniosły 2 995 zł (jako różnica

między należną opłatą od pozwu 3994 zł, a opłatą uiszczoną przez powodowy Bank - 999 zł) i obciążały w całości pozwanego, jako stronę która przegrała proces.